

Dr hab. Agnieszka Kłosińska-Nachin

Katedra Filologii Hiszpańskiej

Uniwersytet Łódzki

Recenzja dorobku naukowego i osiągnięć dr Marty Eloy Cichockiej w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego

Sylwetka naukowa wnioskodawcy

Doktor Marta Eloy Cichocka jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Instytucie Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie oraz jako starszy wykładowca na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie. W 2005 roku uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie obrony doktorskiej pt.: *Entre la Nouvelle Histoire et le nouveau roman historique. Réiventions, relectures, écritures* (promotor: prof. Perla Petrich, Uniwersytet Paris VIII), nostryfikowany przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie w 2006 roku.

Ocena podstawowego osiągnięcia naukowego

Dr Marta Eloy Cichocka podała jako podstawowe osiągnięcie naukowe monografię *Estrategias de la novela histórica contemporánea. Pasado plural, postmemoria, pophistoria*, wydaną w 2016 roku przez wydawnictwo Peter Lang (Bern), którą sama Habilitantka określa w *Autoreferacie* jako „autorską próbę syntetycznej prezentacji powieści historycznej na przełomie XX i XXI w., w całej różnorodności tego gatunku, na podstawie kilkudziesięciu tytułów opublikowanych w różnych krajach i językach”. Próba ta jest jak najbardziej godna podziwu z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, w historiografii międzynarodowej obserwujemy w ostatnich dziesięcioleciach szczególną aktualność problematyki związanej z pamięcią¹ (mam tu na myśli tzw. pamięć historyczną czy też pamięć kolektywną), co

¹ Javier Ugarte, „¿Legado del franquismo? Tiempo de contar” w: Carme Molinero (red.), *La transición treinta años después. De la dictadura a la instauración y consolidación de la democracia*, Península, Barcelona 2006, s. 194.

zaowocowało, oprócz intensywnych debat publicznych, m. in. rozkwitem tzw. powieści historycznej i nowej powieści historycznej (w Ameryce Łacińskiej od 1979 roku)², kwestionującej oficjalne, ortodoksyjne wersje historii. Jedną z konsekwencji tego stanu rzeczy jest przekonanie, że tradycyjna historiografia nie jest w stanie w pełni poradzić sobie z docieraniem do prawdy historycznej i dlatego część tego zadania wzięła na siebie literatura w przekonaniu, że fikcja – paradoksalnie – może okazać się bardziej skuteczna w rekonstruowaniu pewnej rzeczywistości niż dyskurs historiograficzny. Takie przeświadczenie przyświeca w szczególności nowej powieści historycznej, ściśle powiązanej z estetyką (z estetykami) postmodernizmu. Tak więc Habilitantka podejmuje istotny dla współczesności problem badawczy nie tylko z punktu widzenia literaturoznawcy, ale również z perspektywy kulturoznawczej, socjologicznej czy historiograficznej. Po drugie zaś, przyjęta przez Habilitantkę szeroka perspektywa, obejmująca powieści z kilku kręgów językowych i kulturowych, daje możliwość wielogłosowego oglądu badanej problematyki.

Tropy jakimi podąża Habilitantka w celu przeświecenia specyfiki powieści historycznej zaskakują różnorodnością i bez wątpienia dowodzą, że Autorka doskonale orientuje się w prezentowanej problematyce. W monografii znajdziemy bowiem bardzo ciekawe rozwinięcie nurtu związanego z Holocaustem, z tzw. post-pamięcią, powieścią *intrahistoryczną* czy też pophistorią. Habilitantce nieobce są również dociekania dotyczące pamięci z kręgu neuropsychologii czy też neurosocjologii.

Kolejnym walorem recenzowanej monografii jest metodologiczne założenie, iż zrealizowanie badawczego celu („syntetyczna próba prezentacji powieści historycznej”) możliwe jest poprzez lekturę tekstów literackich. Nie oznacza to bynajmniej, że Habilitantka nie operuje aparatem teoretycznoliterackim dotyczącym powieści historycznej. Mamy do czynienia ze świadomym wyborem, któremu przyświeca doskonale wybrany cytat z Montaigne’a (przyjdzie mi jeszcze do niego wrócić w innym kontekście). Autorka odcina się od takiego podejścia, w którym badacz jest głównie egzegetą innych badaczy, co prowadzi do tego, że tekst literacki staje się odległym horyzontem rozważań literaturoznawcy. Efektem podejścia Habilitantki są oryginalne diagramy, będące syntetycznym i uniwersalnym modelem opisu powieści historycznej, jakie Autorka opracowuje dla każdego z dziesięciu

² S. Manton, *La nueva novela histórica de la América Latina, 1979-1992*, Fondo de Cultura Económica, México 1993.

omawianych przez siebie tekstów i zamieszcza w Aneksie monografii. Bez wątpienia model ten stanowi zasadnicze osiągnięcie recenzowanej monografii.

Niestety Autorka *Estrategias de la novela histórica contemporánea. Pasado plural, postmemoria, pophystoria* nie uniknęła pewnych błędów. Zacznę od zasygnalizowania usterek najbardziej ogólnych, o charakterze metodologicznym. Choć jak wspomniałam powyżej niezwykle cenię dominantę analitycznej części książki nad jej teoretycznymi dociekaniem, w moim przekonaniu w monografii zdecydowanie zabrakło odniesień do literatury porównawczej. Wszak Habilitantka, próbując ustanowić model powieści historycznej i odwołując się do rozmaitych kręgów kulturowych de facto porusza się w przestrzeni komparatystyki, jednakże w żadnym momencie nie odwołuje się do osiągnięć tej dyscypliny (pomijając jedno odniesienie do E. Saida, s. 120), nie korzysta też z jej dobrodziejstw bądź czyni to zupełnie intuicyjnie (wielokrotnie używa bowiem sformułowania „estudio comparativo”). Fakt ten dziwi tym bardziej, że Habilitantka z ogromną swobodą porusza się w badaniach francuskojęzycznych, anglojęzycznych, hiszpańskojęzycznych, nie wspominając o osiągnięciach polskich badaczy. Bez trudu mogłaby więc skorzystać z doświadczeń francuskiej czy amerykańskiej szkoły komparatystyki lub choćby z klasycznych kategorii takich jak *intrahistoricidad*³ czy *supranacionalidad*⁴ autorstwa czołowego hiszpańskiego komparatysty Claudio Guilléna czy też odwołać się do metodologii komparatysty kulturowego („bricoleur”)⁵. Nie chodzi bynajmniej o rozdmuchiwanie bibliografii (lęk, który Habilitantka wyraża na stronach swojej monografii), lecz o twórcze wykorzystania metod już wypracowanych i o usytuowanie swoich badań względem innych doświadczeń z tego samego kręgu.

Kolejny zarzut dotyczy stopnia oryginalności recenzowanej monografii. W wykazie dorobku naukowego przy każdej publikacji Habilitantka stosuje formułę „Mój udział procentowy szacuję na 100%”, natomiast w punkcie II wykazu prezentuje publikacje „nie wchodzące w skład osiągnięcia wymienionego w pkt I”. Nie podważam bezsprzecznego faktu, że Autorka sama dokonała analizy tekstów i wypracowała wspomniany już model opisu powieści historycznej. Jednakże moje zdumienie budzi to, że książka w **dużej mierze** powiela artykuły publikowane przez nią uprzednio w wyspecjalizowanych periodykach (wbrew

³ C. Guillén, *Múltiples moradas. Ensayo de literatura comparada*, Tusquets, Barcelona 1998.

⁴ C. Guillén, *Entre lo uno y lo diverso. Introducción a la literatura comparada*, editorial Crítica, Barcelona 1985.

⁵ M. Dąbrowski, „Komparatystyka kulturowa” w: M. Dąbrowski (red.), *Komparatystyka dla humanistów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.

cytowanemu sformułowaniu z punktu II), o czym mówi otwarcie we wstępie *Palabras preliminares. Un acto de duda*, choć w żadnym momencie nie precyzuje w przypisach (ani w bibliografii), jaki konkretny tekst cytuje. Czy stwierdzenie, iż pracy nad artykułami towarzyszyła od zarania chęć opublikowania ich w formie książki (s. 19) jest wystarczającym uzasadnieniem w sytuacji, gdy procedury habilitacyjne dopuszczają możliwość przyznania stopnia doktora habilitacyjnego z dorobku naukowego, bez wskazywania podstawowego osiągnięcia naukowego? Zakłopotanie budzi np. rozdział III pracy, będący kompilacją dwóch krótszych tekstów: *Jan Karski: mito y realidad de un testigo de la Historia* (2016) oraz *Héroes y villanos: personajes históricos y su (des)empleo en la literatura* (2014). Podobnie zresztą, tj. na bazie innych, wcześniejszych tekstów Autorki, skonstruowane zostały pozostałe rozdziały. Zakłopotanie recenzenta staje się jawną niezgodą na stosowaną przez Habilitantkę praktykę w momencie, gdy spotykamy fragment poświęcony *postpamięci* wklejony dwukrotnie w niemal niezmienionej formie w różnych miejscach książki, jak ma to miejsce na str. 35-36 i 89. Wspomniany już cytat z Montaigne'a ([...] nous ne faisons que nous entregloser") jak również zdanie Autorki „Nunca se han publicado tantos textos a base de otros textos” nabierają w tym kontekście nieco ironicznej wymowy.

Oczywiście jestem świadoma faktu, że pisanie monografii o tak szerokim spektrum badawczym wymaga kilku lat intensywnych badań, których częściowe wyniki **powinny być** publikowane przed ukazaniem się książki. Jednak od monografii oczekujemy bardziej kompleksowej, spójnej, dojrzałej i rozległej analizy, choćby dlatego, że poszczególne etapy badania, zgodnie zresztą z duchem literatury porównawczej, przynoszą nowe, odświeżające konteksty. Tymczasem w monografii dr Marty Eloy Cichockiej próżno szukać wniosków wychodzących poza konkluzje formułowane w poszczególnych, krótszych tekstach, redagowanych we wcześniejszych latach. Wnioski końcowe mają charakter bardzo ogólny, a ich ostatni akapit powiela stwierdzenia z artykułu z 2012 roku (*Algunas estrategias de la novela histórica contemporánea – desde un rompecabezas temporal hacia una dimensión intrahistórica*, „Verba Hispánica”), co musi rozczarowywać czytelnika, który chciałby być świadkiem progresji myśli, zwieńczonej wnioskami będącymi owocem wieloletniej refleksji nad badanym tematem.

Ponadto znajdziemy w monografii stwierdzenie zaczerpnięte z krótszego tekstu Autorki o niemożności rozwinięcia pewnego wątku z powodu braku miejsca (s. 87), sformułowanie które nie przekonuje czytelnika, biorąc pod uwagę skromne rozmiary książki (162 strony), podobnie jak nie przekonuje argument, że Autorka nie podejmuje się poszerzyć

swego spektrum badawczego o niedawno opublikowane powieści historyczne, ponieważ wydawnictwo od kilku miesięcy oczekuje na materiał Habilitantki (s. 119). W moim przekonaniu monografia zyskałaby na wartości, gdyby włączyć w nią analizę powieści historycznej z pogranicza dziennikarstwa i fikcji, tzw. literatury no-fiction, która święci triumfy w ostatnich latach w Hiszpanii (mam na myśli choćby *Anatomię chwili*, 2009, Javiera Cercasa czy też *Oszusta*, 2014, tego samego autora). Powieści te wywołały bardzo ciekawą debatę w Hiszpanii na temat unieważnienia historyczności⁶, której treść warto byłoby włączyć w rozważania na temat nowej powieści historycznej i ograniczeń, jakie z sobą niesie.

Kompilowanie wcześniejszych prac niesie z sobą pewną konsekwencję na poziomie merytorycznym książki, którą określiłabym jako brak spójnej perspektywy badawczej. Widać to wyraźnie, jeśli zestawimy analizę powieści *El violín de Auschwitz* (rozdział VI), prowadzącej do sformułowania zarzutu „błędów historycznych” (s. 99), ze stwierdzeniem pojawiającym się we wnioskach i wybrzmiewającym, zgodnie z duchem nowej powieści historycznej, w innych miejscach monografii: „En conclusión, en cuanto a nuestro pasado, a los recuerdos individuales y a la memoria colectiva, no existen ni verdad histórica ni ficción literaria” (124). Jeśli przyjmujemy, że jedną z wartości najnowszej powieści historycznej jest neutralizacja tradycyjnej opozycji prawda/fikcja (ponieważ zarówno powieść historyczna jak i dyskurs historiograficzny są artefaktami językowymi), nie możemy jednocześnie poddawać krytyce poszczególnych powieści historycznych ze względu na brak zgodności z prawdą historyczną, nawet jeśli mamy do czynienia z produktem komercyjnym, jak w przypadku książki Marii Ángels Anglady.

Habilitantka nie ustrzegła się również jednej poważnej pomyłki merytorycznej oraz kilku usterek redakcyjnych. Na stronie 32 czytamy, że pojęcie „intrahistoria” zostało przez Unamuna wprowadzone w 1945 roku, data z oczywistych względów niewłaściwa (Unamuno zmarł w 1936 roku, omawiana kategoria pojawia się w esejach z 1895 roku, opublikowanych w 1902 pod wspólnym tytułem *En torno al casticismo*). Można przypuszczać, że mamy do czynienia ze zwykłą „literówką”, jednakże błąd pojawia się również w „pierwowzorze” tego fragmentu tekstu z 2012 roku (*Algunas estrategias de la novela histórica contemporánea – desde un rompecabezas temporal hacia una dimensión intrahistórica*, „Verba Hispanica”, s. 49), co niepokoi, ponieważ pokazuje, że wklejane fragmenty artykułów nie zostały poddane należytej korekcie. Kolejne, nieliczne usterki mają charakter redakcyjny i dla porządku

⁶ D. Becerra, *La guerra civil como moda literaria*, Clave intelectual, Madrid 2015.

wymienię tylko kilka z nich: „con el mismo de deseo” (s. 19); a través de del continente”(s. 58); „no se sabe negar ni olvidar otro detalle” (s. 123).

Ocena pozostałej działalności naukowej

Oprócz monografii przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe dr Marta Eoy Cichocka jest autorką monografii *Entre la nouvelle histoire et le nouveau roman historique. Réinventions, relectures, écritures* (L'Harmattan, 2007), kilkudziesięciu artykułów i rozdziałów w monografiach napisanych w języku polskim, hiszpańskim i francuskim. Duża ich część, co logiczne, układa się w cykl wydawniczy poświęcony powieści historycznej, przy czym zaobserwować można, bardzo pozytywną w mojej ocenie, ewolucję od ujęcia teoretycznoliterackiego do analizy tekstu. Bardzo wysoko oceniam wybór korpusu analizowanych tekstów ze względu na rozległość zainteresowań Habilitantki oraz trafność zestawianych tekstów. Wiele z tych prac mieści się w kręgu studiów kulturowych, a ich wartość merytoryczna jest wysoka, struktura zawsze przejrzysta, cele i wnioski formułowane w sposób spójny.

Kolejny, bardzo wartościowy tematycznie cykl publikacji Habilitantki dotyczy jej bogatej działalności traduktologicznej. W szczególności chciałabym docenić walory publikacji *Życie to sen: Calderón w nowej odsłonie* („Przekładaniec”, nr 31, Kraków 2016), w której Habilitantka dzieli się z czytelnikiem niezwykle cennym doświadczeniem wynikającym z tłumaczenia klasycznego tekstu Calderóna. Artykuł ten w mojej ocenie winien być lekturą obowiązkową dla studentów hispanistyki na specjalizacjach traduktologicznych i kulturoznawczych.

Ponadto zainteresowania badawcze Habilitantki związane są z poezją z hiszpańskiego kręgu językowego. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj *Panorama współczesnej poezji hiszpańskojęzycznej u progu XXI wieku / Panorama de la poesía contemporánea en español en el umbral del siglo XXI* (Kraków 2015), tekst będący wstępem do dwujęzycznej antologii współczesnej poezji Chile, Hiszpanii, Kolumbii i Meksyku, redagowanej przez dr Martę Eloy Cichocką. To niewątpliwie istotna publikacja, znajdująca się na pograniczu zainteresowań literaturoznawczych, translatorskich i popularyzatorskich Habilitantki.

I wreszcie ostani cykl publikacji Habilitantki, o charakterze naukowo-popularyzatorskim. Należy do niego np. artykuł *Przypadki pana Tavaresa* („Tygodnik Powszechny”, 2015), napisany z pasją esej poświęcony współczesnemu pisarzowi

portugalskiemu. Wysoko cenię wysiłek popularyzatorski Habilitantki, gdyż w moim przekonaniu naukowiec winien aktywnie włączać się w przestrzeń kultury swojej społeczności. Warto również podkreślić, że w latach 2013-2015 Habilitantka koordynowała imponujący pod względem programu projekt swojego własnego pomysłu pt.: *Literatura to ludzie, kultura to komunikacja* (finansowany przez Santander Universidades, Bank Zachodni WBK), którego celem była popularyzacja współczesnej kultury hiszpańskojęzycznej. Brała też udział w kilku sesjach popularyzatorskich, skoncentrowanych głównie wokół problemów przekładu.

Ponadto dr Marta Eloy Cichocka wygłosiła 22 referaty na konferencjach krajowych i zagranicznych. W latach 2007-2008 brała udział w Narodowym Programie Foresight Polska 2020 Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a w 2008 roku otrzymała Nagrodę II stopnia Rektora Uniwersytetu Pedagogicznego im. K. E. N. w Krakowie za działalność naukową.

Ocena działalności dydaktycznej, organizacyjnej oraz działalności międzynarodowej

Jak dotąd dr Marta Eloy Cichocka prowadziła zajęcia z historii literatury obszaru językowego (Hiszpania i kraje Ameryki Łacińskiej), kultury Ameryki Łacińskiej, wstępu do teorii przekładu, wstępu do przekładu literackiego, przekładu literackiego, redakcji akademickiej, technologii informacyjnych, komunikacji w sieci oraz seminaria licencjackie i magisterskie. Habilitantka wypromowała 41 prac dyplomowych z przekładoznawstwa. Ma również na swoim koncie kilka znaczących osiągnięć literackich i artystycznych (wydała trzy zbiory wierszy i fotografii), czego dowodem może być przyznane jej w 2016 roku I Międzynarodowe Stypendium Twórcze im. Antonia Machado. Była współorganizatorką licznych maratonów poetyckich, wykładów popularyzatorskich (głównie w ramach wyżej wspomnianego programu *Literatura to ludzie, kultura to komunikacja*) i warsztatów przekładoznawczych. Jej działalność organizacyjna sytuuje się wyraźnie na styku literatury, przekładu i działalności popularyzatorskiej.

Imponująco przedstawia się działalność Habilitantki na polu współpracy międzynarodowej. Prowadziła ona wykłady promujące polską poezję na uniwersytetach w Kolumbii (2011), Meksyku (2016) i Hiszpanii (2016), w 2009 roku pracowała jako visiting

professor w West Virginia University. W Polsce organizowała i prowadziła liczne spotkania z autorami (głównie poetami) z hiszpańskiego i portugalskiego kręgu językowego. Do osiągnięć w ramach współpracy międzynarodowej zaliczyć należy również wspomniane wcześniej liczne warsztaty przekładowe, prowadzone w obecności autorów i tłumaczy z hiszpańskiego kręgu językowego. Bez wątpienia więc Habilitantka ma znaczący wkład w dziedzinie współpracy międzynarodowej między polskim a hiszpańskojęzycznym obszarem kulturowym.

Wniosek

W świetle przedstawionych wyżej opinii wkład dr Marty Eloy Cichockiej w badania naukowe reprezentowanej przez niej dziedziny można uznać za znaczący i istotny. Biorąc pod uwagę dorobek publikacyjny, połączony z wyjątkowo aktywnym udziałem w praktykach wymiany naukowo-badawczej na różnych poziomach oraz liczne osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzatorskie, a także bardzo aktywną działalność na niwie współpracy międzynarodowej, wnioskuję o nadanie dr Marcie Eloy Cichockiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplina literaturoznawstwo.

Łódź, 28.05.2017

Agnieszka Chodźko
Kulski